

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

*Dnia 10 stycznia 2017 roku*

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu III Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Augustowski

Protokolant: Ewa Modlińska

Przy udziale Małgorzaty Krajewskiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu

po rozpoznaniu w dniach 10.12.2015r., 16.02.2016r., 31.03.2016r., 13.06.2016r., 21.07.2016r., 17.10.2016r., 14.11.2016r., 05.12.2016r. i 10.01.2017r.

sprawy **M. R.**

syna J. i M. z domu S.

urodzonego (...) w O.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 10 do 14 października 2012 roku w W. w woj. (...) dokonał kradzieży dowodu osobistego numer (...) na szkodę A. N. (1)

**tj. o czyn z art. 275§1 kk**

I. Oskarżonego M. R. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 275§1 kk;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. L. z Kancelarii Adwokackiej w W. kwotę 1860złoty tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

III. wydatki poniesione w sprawie zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

III K 450/15

## UZASADNIENIE

**Na podstawie zebranego materiału dowodowego ustalono następujący stan faktyczny**

W październiku 2012 r. A. N. (1) znalazła ogłoszenie o pracy w charakterze opiekunki do dziecka w W.. 10 października 2012r. przyjechała i w tej sprawie spotkała się z A. P.. W tym czasie A. P. (1) zamieszkiwała razem ze swym kilkumiesięcznym dzieckiem w W. w wynajętym mieszkaniu przy ulicy (...). Ojcem dziecka jest oskarżony M. R., z którym ówczesnie pozostawała w związku konkubenckim. A. N. (1) miała zamieszkać w tym mieszkaniu i podjąć się opieki. Pierwszego dnia po przyjeździe wieczorem A. P. (1) poczęstowała ją piwem. Przedstawiła się jej jako A.. W trakcie tej imprezy omawiały szczegóły umowy. Na prośbę A.P.A. N. (1) wręczyła jej swój dowód osobisty, który miał jej być potrzebny do spisania umowy pisemnej. W trakcie imprezy pojawił się też pewien chłopak, którego A. N. (1) nie znała. Gdy wstała na drugi dzień po imprezie, nic nie pamiętała. Jak przez mgłę skojarzyła wtedy, że dawała tamtej

swój dowód osobisty. Tego chłopaka nie było. A. P. (1) wieczorem poprosiła ją, żeby razem z jej bratem, który przyjechał samochodem, pomogła przywieźć szafkę z innego mieszkania. Ten brat powiedział jej wtedy, żeby uważała na A.. Po tej rozmowie zapytała ją o dokument, a wtedy A. P. (1) odparła, że już go jej zwróciła. Jednak A. N. (1) przeszukała swoje rzeczy i dowodu nie znalazła. Wtedy postanowiła powiadomić policję.

dowód:

zeznania świadka A. N. - k. 177

W dniu 12.10.2012r. do Komisariatu I Policji w W. zgłosiła się A. N. (1), która poinformowała G. K. o utracie dowodu osobistego. Policjant odniósł wrażenie, że pokrzywdzona mało precyzyjnie i chaotycznie informowała go o okolicznościach utraty dokumentu. Przyznała wtedy, że w mieszkaniu A. P. spożywała alkohol, a nadto, że jeździła samochodem z jakimiś mężczyznami. Brak było możliwości weryfikacji jej wersji, dlatego też przyjęto, że dokument zgubiła i na tę okoliczność policjant wystawił jej zaświadczenie.

dowody:

zaświadczenie - k. 213

zeznania świadka G. K. i notatka - 191 i n., k. 212

W dniu 15 października 2012r. A. P. (1) posłużyła się dowodem osobistym pokrzywdzonej w centrum handlowym w W., gdzie w salonie (...) zawarła umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych i nabyła telefon H. (...), który następnie sprzedała w lombardzie. Przy zawarciu umowy podrobiła podpis A. N. (1).

W dniu 19 października 2012r. A. P. (1) posłużyła się dowodem osobistym pokrzywdzonej w centrum handlowym w W., gdzie w salonie (...) zawarła umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych i nabyła telefon (...), który następnie sprzedała w lombardzie. Przy zawarciu umowy podrobiła podpis A. N. (1).

W dniu 10 stycznia 2013r. w W. A. P. (1) posłużyła się dowodem osobistym pokrzywdzonej, kiedy zawarła umowę z (...) sp. z o.o., podrabiając podpis A. N. (1) i została konsultantką tej spółki, a następnie w dniu 14 stycznia 2013r. wyłudziła ze spółki kosmetyki na łączną kwotę 461,67 zł.

Za przestępstwa te A. P. (1) skazana została wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 16 kwietnia 2015r. w sprawie III K 126/15 na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

dowód:

akta sprawy III K 126/15

W postępowaniu przygotowawczym M. R. przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu, nie złożył żadnych wyjaśnień, za to złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze i wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, który oskarżyciel publiczny wniósł do sądu. Z uwagi na uprzednią karalność i nie uwzględnienie wniosku odbyła się rozprawa, na której oskarżony złożył wyjaśnienia. Stwierdził, że jest niewinny i z dowodem osobistym A. N. (1) nie miał nic wspólnego. Nie zna tej osoby. W postępowaniu przygotowawczym przyznał się, ponieważ nie chciał obciążać A. P., swej konkubiny i matki jego dziecka, gdyż obiecano mu karę w zawieszeniu. Poza tym przebywał w zakładzie karnym, gdzie miał blisko do konkubiny i dziecka, i nie chciał być transportowany do W.. Z tych powodów wołał się przyznać, ale skoro doszło do rozprawy, zdecydował się powiedzieć prawdę.

dowód:

wyjaśnienia - k. 115

## **Sąd zważył ponadto, co następuje**

Stan faktyczny ustalono na bezspornych w zasadzie dowodach wyjawionych w tym, a także w innym postępowaniu, zakończonym prawomocnym skazaniem A. P.. Dowody te to zeznania pokrzywdzonej A. N., zeznania funkcjonariuszy policji, opisany w notatkach przebieg czynności służbowych, akta sprawy III K 126/15, zawierające materiały wskazujące na popełnienie przez A. P. szeregu przestępstw z wykorzystaniem dowodu osobistego pokrzywdzonej. Wszystkie te dowody wskazują na sprawstwo A.P., żaden nie wskazuje na M. R.. Co więcej, dowody te wskazały na to, że jest niewinny.

Przede wszystkim w przebiegu wypadków w październiku 2012r. w ogóle nie pojawiło się nazwisko M. R.. Pokrzywdzona opisując okoliczności, podczas których doszło do utraty dokumentu, zawsze wskazywała na A. P., nigdy na oskarżonego. Nie znała go. Opisała jedynie fragment zdarzenia, podczas którego na imprezie alkoholowej miał pojawić się jakiś chłopak. Zeznała, że potrafiłaby go rozpoznać. Jednak nie rozpoznała go w osobie oskarżonego. Tamten był łysy. A zresztą, wyraźnie zeznała, że dowód wręczyła A. P. na jej prośbę w celu zawarcia pisemnej umowy. To jej pytała, czy oddała jej dowód (nie pamiętała tego, zamoczona alkoholem) i uzyskała zapewnienie, że tak. Jednak dowodu nie było. Wtedy zdecydowała zawiadomić o tym policję. I słusznie, że nabrała podejrzeń wobec A. P.. Osoby, która przedstawiła się jej jako Ania. Ponieważ to właśnie A. P. (1) już kilka dni po tym zdarzeniu posłużyła się jej dowodem osobistym wyludzając telefony komórkowe, a później jeszcze kosmetyki. Wręczyła jej swój dowód, tamta nie oddała, a następnie posłużyła się nim, za co została skazana. Gdzie tu miejsce na zarzut, że M. R. dokonał kradzieży tego dokumentu?

Należy pamiętać, że w sprawie tej nie można skorzystać z zeznań A. P., której przysługuje prawo do odmowy złożenia zeznań oraz udzielania odpowiedzi na pytania na podstawie art. 183 k.k. i art. 185 k.k. Z uprawnień tych skorzystała - trudno się dziwić, skoro w przeciwnym wypadku gdyby miała obowiązek zeznawać, i to prawdę, to narażałaby się w ten sposób na ryzyko postawienia jej samej zarzutu popełnienia przestępstwa. Ponadto łączy ją z oskarżonym szczególnie bliski stosunek osobisty, mają wspólne dziecko.

Skupmy się teraz na osobie oskarżonego. Jedyne jego związki ze sprawą to taki, że był jej ówczesnym konkubentem i ojcem jej kilkumiesięcznego dziecka. Pokrzywdzona nie rozpoznała go jako osoby, którą widziała w mieszkaniu A.P.. Jednak nawet jeśli to był on, nie ma żadnych dowodów na to, że skradł jej portfel. Wręcz przeciwnie, nie mógł go ukraść, skoro ona sama wręczyła dokument A.P..

Poza tym mamy jeszcze jego przyznanie się do winy w postępowaniu przygotowawczym. Przyznania tego nie należy jednak brać jako czynności przesądzającej. Po pierwsze, oskarżony sam je wycofał. Po drugie, przyznaniu temu nie towarzyszyły jakiegokolwiek wyjaśnienia, które mogłyby fakt sprawstwa uprawdopodobnić. Po trzecie przyznaniu temu towarzyszył wniosek o dobrowolne poddanie się odpowiedzialności na karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, co mogło przecież do przyznania go zachęcić. Zwłaszcza że osoba zamieszana w przestępstwo była A. P. (1) - jego konkubina i matka jego dziecka. To naturalne zatem, że w takich okolicznościach wziął winę na siebie - jak sam stwierdził - żeby nie robić jej żadnych problemów. Dopiero gdy sąd - z uwagi na uprzednią karalność oskarżonego wniosku nie uwzględnił, co oznaczało dla niego groźbę orzeczenia kary bezwzględnej, zmienił swoją postawę i wyjaśnienia. Postawę taką można zrozumieć, towarzyszy jej logika działań.

A zatem, opierając się na zeznaniach samej pokrzywdzonej, wersję, jakoby dowód osobisty miał ukraść jej oskarżony, należało wykluczyć. Wersję z kolei o tym, że wręczyła dokument A. P., potwierdzają akta sprawy III K 126/15 i prawomocne skazanie za czyny z art. 286§1 k.k i inne. W tej sytuacji wobec braku jakichkolwiek dowodów winy należało M. R. uniewinnić od popełnienia zarzuczonego mu czynu z art. 275§1 k.k.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 618§1 pkt 11 k.p.k. i art. 632 k.p.k.